

Turystów wystawiano na promieniowanie radioaktywne

25 lutego 2019

Amerykańska Służba Parków Narodowych (National Park Service) przez niemal dwie dekady przechowywała na terenie Wielkiego Kanionu trzy wiadra wysoce radioaktywnego uranu. Niebezpieczne materiały znajdowały się w strefie często odwiedzanej przez turystów.

Trzy wiadra o pojemności 5 galonów (około 19 litrów) znajdowały się w pobliżu często odwiedzanej wystawy taksydermii (wypychanych zwierząt). Jak ujawnił w mailach do pracowników National Park Service, kierownik ds. bezpieczeństwa Wielkiego Kanionu, Elston Stephenson, jeden ze zbiorników był tak przepełniony uranem, że nie można go było domknąć.

Grupy wycieczkowe, często złożone z samych dzieci, przeważnie spędzają około 30 minut w pobliżu wystawy taksydermii. Zgodnie ze standardami Amerykańskiej Komisji ds. Energii Jądrowej, dzieci mogą być narażone na niebezpieczne dawki promieniowania już po trzech sekundach przebywania w takim miejscu, a dorośli po około trzydziestu sekundach. Łatwo się domyślić, jak negatywny wpływ mogło mieć bliskie obcowanie dzieci z radioaktywną substancją przez czas 600 razy dłuższy niż przyjęty w standardach bezpieczeństwa.

Stephenson nie zna przyczyn, dla których trzy wiadra uranu zostały przeniesione z piwnicy w głównej siedzibie parku do muzeum Wielkiego Kanionu. Prawdopodobnie do incydentu doszło już w 2000 roku, w momencie otworzenia muzeum, a o całej sytuacji zdano sobie sprawę dopiero w marcu 2018 r., gdy wiadra przez przypadek odkrył nastoletni syn pracownika parku, który przyniósł licznik Geigera do sali wystawowej. Pracownicy po cichu przenieśli zbiorniki do innej części muzeum, gdzie

spędziły kolejne 3 miesiące, zanim o całej sprawie dowiedział się Stephenson. Dopiero on poinformował państwowych urzędników o znalezisku.

Ostatecznie radioaktywną substancję wrzucono do nieużywanej kopalni uranu, znajdującej się dwie mile od Wielkiego Kanionu, lecz wspólne dochodzenie National Park Service i departamentu zdrowia Arizony trwa nadal. Celem jest m.in. ustalenie przyczyn ekspozycji wiader oraz dokładne określenie niebezpieczeństw, na jakie mogli być narażeni wszyscy turyści. Niewykluczone, że wizytującym będzie przysługiwało prawo do wystąpienia o odszkodowanie. Biorąc pod uwagę, ile osób przewinęło się przez teren Wielkiego Kanionu w ciągu niemal 20 lat, łatwo policzyć na jak duże straty byłoby narażeni zarządcy terenu.

Autorstwo: ZychMan

Na podstawie: OZ.com

Źródło: ZmianyNaZiemni.pl